

Portal Województwa Lubuskiego



Tytuł Doctora Honoris Causa dla Krzysztofa Pendereckiego



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -13 maja 2014 godz. 10:11

Znany i szanowany na całym świecie polski kompozytor, wybitny dyrygent i pedagog - prof. Krzysztof Penderecki odebrał tytuł Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Zielonogórskiego - najbardziej zaszczytne i prestiżowe

wyróżnienie dla zasłużonych ludzi sztuki i nauki. - Dziękuję za Pana heroiczną pracę, dzięki której my wszyscy możemy korzystać z Pana niezwykłych talentów - mówiła podczas uroczystości nadania tytułu marszałek Elżbieta Polak.

Godność Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Zielonogórskiego została nadana prof. Krzysztofowi Pendereckiemu w uznaniu ogromu jego dokonań twórczych, światowego znaczenia jego dzieł oraz zawartego w nich profetycznego przesłania w obronie absolutnych wartości etyczno-intelektualnych, jako odniesień dla fundamentów współczesnej kultury. Sylwetkę Mistrza przedstawił prof. Sławomir Kufel, Dziekan Wydziału Humanistycznego UZ. - Krzysztof Penderecki to renesansowy z ducha i litery humanista. Zgiełk i rozedrganie współczesności potrafi opanować głęboką refleksja o człowieku i podstawach egzystencji. Muzyka Krzysztofa Pendereckiego to poemat o człowieku i jego kondycji. Poemat, w którym czas i przestrzeń stanowi kontinuum - mówił. Profesor Kufel istotę muzyki w życiu człowieka oraz w otaczającym go świecie. - W myśleniu humanistycznym widzimy kulturę we wszystkich jej przejawach, a muzyka jest jednym z najważniejszych elementów życia człowieka. Muzyka towarzyszyła człowiekowi od zawsze, kształtowała jego zachowania i bagaż kulturowy, wzbogacała i modyfikowała jego myślenie - tłumaczył.

Tytuł doktora honorowego przyznany Maestro Pendereckiemu jest nie tylko hołdem dla jego talentu i twórczości, ale także wyrazem najwyższego szacunku dla jego pracy i życiowej postawy, co w swoim wystąpieniu podkreślała marszałek Elżbieta Polak. - Pragnę podziękować za Pana heroiczną pracę całego życia, dzięki której możemy my wszyscy korzystać z Pana niezwykłych talentów. Ludvig Van Beethoven powiedział, że muzyka jest większym objawieniem, niż cała mądrość i filozofia. To dzięki Panu my Lubuszanie, a także naród polski i cały świat możemy z tego objawienia, które jest pana dziełem korzystać - mówiła E. Polak. Marszałek dziękowała także Mistrzowi za stworzenie Europejskiego Centrum Muzyki, w którym zdolni mieszkańcy regionu lubuskiego mogą czerpać pełnymi garściami z jego artyzmu, doświadczenia i talentu. Obecnie w Luśławickiej Orkiestrze Talentów gra 4 Lubuszan. Jedną z nich jest Julia Aksentowicz - stypendysta marszałka w kategorii artystycznej, która wystąpiła podczas uroczystości nadania tytułu Krzysztofowi Pendereckiemu.

Jak podkreślał sam Mistrz Penderecki, kształtowanie młodych talentów jest niezwykle ważne. W swoim wystąpieniu mówił także o niezwykle ważnej roli młodzieńczego buntu i szaleństwa w rozwoju sztuki. - W konstruktywnym szaleństwie jest metoda. W młodych latach buntowałem się przeciwko zasadom i regułom. Przywilejem młodego wieku jest chęć zmiany otoczenia i rzeczywistości, uczynienia jej barwniejszą i nowocześniejszą. Zawsze jednak miałem szacunek do tego, co określa się mianem warsztatu i etosu, a co współcześnie nazywa się zawodową kompetencją. Rzemiosła i techniki można nauczyć i temu służy uniwersytet. Jest rodzajem pracowni, w której spotykają się mistrzowie i uczniowie. I to spotkanie wyrastające z idei dialogu powinno być zawsze inspirujące, wzbogacające i uszlachetniające dla obu stron - tłumaczył. Z uznaniem odniósł się

także do funkcjonującego w strukturze Uniwersytetu Zielonogórskiego wydziału artystycznego oraz instytutu muzyki.

Prof. Krzysztof Penderecki odniósł się także do wielkiego bogactwa regionu lubuskiego jakim jest wielokulturowość. - Cenne jest kultywowanie w tym regionie wielokulturowego dialogu. Żyjemy w czasach, w których tylko poprzez postawy dialogujące i otwarte na dialog osiągnąć można zrozumienie i porozumienie - podkreślał.

Niezwykłą rolę w twórczości Maestro Pendereckiego odgrywa przyroda. Podkreśla on, że kultura i natura nierozzerwalnie się ze sobą splatają. Jego zdaniem człowiek potrzebuje do życia zarówno natury jak i sztuki. - Bo czymże jest ogród jak nie naturalna partyturą utworu, bo czymże jest kompozycja muzyczna jak nie wzrastającym drzewem, często wywiedzionym z jednego ziarnka motywu. We współczesnej przestrzeni musi się znaleźć odpowiednie miejsce dla sztuki wysokiej odpowiednio pielęgnowanej i zadbanej przez mecenaat państwa. We współczesnym odbiorcy trzeba wzbudzać apetyt na sztukę wysoką. - mówił.

Ważnym motywem oraz punktem odniesienia w twórczości Maestro Pendereckiego jest drzewo, które mistrz - jak sam mówi - kocha za naturalne piękno oraz niezwykłą symbolikę. - Drzewo uczy człowieka, jak ważne jest nakorzenie w określonym miejscu na ziemi i krajobrazie. Drzewo uczy, jak istotne staje się kierowanie myśli i działań ku górze, ku nowym horyzontom, których może na początku nie widać. Sadzenie drzew jest jak planowanie kompozycji - przekonywał.

Jak mówił jego twórczość to poszukiwanie i błądzenie. - Szukając odnajdujemy siebie w gąszczu dróg. Sens kryje się w poszukiwaniu i bycia. Właściwe człowiekowi jest poszukiwanie i badanie prawdy - tłumaczył.

Profesor Krzysztof Penderecki jest jednym z najwybitniejszych kompozytorów dyrygentów i pedagogów przełomu XX i XXI wieku na świecie. Po Fryderyku Chopinie jest najbardziej uznanym i popularnym polskim kompozytorem. Jest też nie tylko ambasadorem kultury polskiej w świecie, ale obok Papieża Jana Pawła II i Lecha Wałęsy, jednym z trzech najwybitniejszych, najbardziej szanowanych i cenionych Polaków tego okresu.

O powszechnym szacunku najlepiej świadczą nagrody i wyróżnienia, jakimi prof. K. Penderecki został uhonorowany. Jest on doktorem honoris causa 28 uczelni, w tym 6 polskich: 3 Akademii Muzycznych - w Warszawie, Krakowie i Gdańsku oraz 3 Uniwersytetów - Warszawskiego, Jagiellońskiego i im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Ponadto otrzymał ogromną ilość nagród, wyróżnień i odznaczeń zarówno w kraju jak i za granicą. Do najważniejszych z nich należy najwyższe polskie odznaczenie - Order Orła Białego otrzymany w 2005 r. W uznaniu zasług 35 akademii artystycznych i naukowych oraz stowarzyszeń obdarowało go honorowym członkostwem.

Prof. Krzysztof Penderecki urodził się 23 listopada 1933 r. w Dębicy. Kompozycję studiował Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie (obecnie Akademii Muzycznej) pod kierunkiem Franciszka Skołyszewskiego, a później Artura

Malawskiego i Stanisława Wiechowicza. Studia ukończył w 1958 r. i od razu został asystentem w Katedrze Kompozycji S. Wiechowicza. 14 lat później został mianowany rektorem krakowskiej Akademii Muzycznej. Funkcję tę pełnił przez kilkanaście lat co miało ogromny wpływ na podniesienie poziomu i rangi tej uczelni w Polsce i poza jej granicami.

Pierwszy publiczny występ prof. K. Pendereckiego na arenie międzynarodowej miał miejsce w 1959 r. na Festiwalu Warszawska Jesień gdzie wykonane zostały Strofy – jeden z trzech utworów obok Psalmów Dawida i Emanacji, za które otrzymał pierwsze nagrody na II Ogólnopolskim Konkursie dla Młodych Kompozytorów ZKP. W tym samym roku napisał utwór Tren ofiarom Hiroszimy, jedną z najbardziej znanych i najczęściej wykonywanych kompozycji, za którą otrzymał nagrodę UNESCO. Już wówczas dał się poznać jako twórca, który jest wrażliwy na los człowieka i relacje między ludźmi. Te idee świadczące o głębokim humanizmie znalazły przejaw w następnych jego kompozycjach, jak np. w Dies irae znanym też jako Oratorium Oświęcimskie skomponowanym w 1967 r.

To dzieło oraz skomponowana rok wcześniej Pasja wg. Św. Łukasza stanowią punkt zwrotny w karierze kompozytora. Kompozycja ta świadczy, iż humanizm profesora K. Pendereckiego jest silnie zakorzeniony w wartościach chrześcijańskich. Kontynuacją tych idei są następne dzieła takie jak Jutrznia, której cz. I – Złożenie do grobu została wykonana w katedrze w Altenbergu w 1970 r., a cz. II – Zmartwychwstanie rok później w katedrze w Munster. Następne kompozycje takie jak: Canticum Canticorum Salomonis, Magnificat, Te Deum, Polskie Requiem, Missa Brevis oraz utwory na chór a capella są potwierdzeniem tego nurtu w twórczości kompozytora.

Nadanie najwyższej godności akademickiej to wielkie święto dla uczelni szczególnie tak młodej jak nasz uniwersytet. To dla nas wielki zaszczyt i honor. Maestro może się poszczycić 28 doktoratami honors causa. Tylko 6 spośród nich przyznały mu uczelnie wyższe w Polsce.

Po Fryderyku Chopinie jest najbardziej znanym i popularnym polskim kompozytorem, a obok świętego Jana Pawła II oraz Lecha Wałęsy stał się jednym z trzech najbardziej szanowanych i cenionych Polaków przełomu XX/XXI wieku. To wspaniały ambasador kultury polskiej w świecie. Ta wybitna postać jest przykładem dla nas i naszych studentów jak wiele można osiągnąć pracowitością zaangażowaniem i wykorzystaniem swojego talentu.